

Bez tytułu

*U mnie - jak w trumnie, ciasnota - ciemność, znużenie, zmęczenie,
zniechęcenie, zniesmaczenie, zasmucenie i znudzenie,
zdeenerwowanie, zawirowanie, zubożenie, zwichrowanie,
na tle pracy, pogody, urody, mody, przypadek ego do zbadania
psssychiatrycznegooo,
odchylenie osobowe - jesienno - zimowe, nostalgia, alergja, i hipochondria.
Osowiały, stroniący od wody,
nosi krzywy dziób, oczy w słup, takiego widoku nie ma nigdzie wokół,
nie nadaje się na cokół, a jeszcze do tego opadło mu ego,
a myślał, że te przypadki, są z sąsiedniej klatki.
Mimo tego, coś w nim jest, czarny kot, wściekły pies, ta klatka jest jego,
on w tej klatce żyje, rozchętane myśli, już nawet nie pije,
pozorna ogląda, myślowa zagłada, kto to przeczyta,
resztę wyśni,
czarna dziura
mu się przyśni,
i dostanie mdłości, od codziennej solidności, układności, porządności,
przykładności i grzeczności,
gdy więc czasem jasność myśli mózg rozświetli o poranku,
padnie wreszcie kwestia, jak potworna bestia, jak chęć straszna,
by przy kwaśnej zupie, wypowiedzieć, te słowa:
moi mili, tak naprawdę - mam was w d.....
Doba ma godzin 24, dla życia jest 16, z czego 8 na radość, a 8 na sen,
pozostałe godziny, służą ciemieniu człowieka przez człowieka,
kto zakłóca ten porządek, męczy innych i siebie,
służy celom diabelskim, choć być może czasem...nic o tym nie wie..
(albo nie chce wiedzieć), i dla potomności śle motto na przekór:
"Cześć..., ...już wy..... z pra..... A co u Ciebie? Jak minął dzień?"
A dzień minął jak jakiś zły sen, i dowiódł, że polską mentalność,
kształtuje egoizm i chamstwo, pazerność, brutalność, cynizm i obluda,
a wszystkie te cechy ma ściemnić niedziela, gdy się nagle Polak na miłość otwiera, a śpieszyć*

*się musi, bo wie, że drewniany walek, przyda mu się,
już w ten poniedziałek.*

*Autor słów napisanych wyżej,
prosi by przyjąć je z przymrużeniem oka,
i przesyła Ci mocny uścisk dłoni
z życzeniem wiary w świat, pełen kwiatów i uśmiechów, może niezbyt realny, ale -
przynajmniej dla niektórych - piękny.*

Róbcie coś innego, nowego, żyjemy za krótko, żeby nie marzyć.

Copyright©wojciech.wilczynski